

sygn. akt IV K 335/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Jakub Wiliński

Protokolant Joanna Marczyńska

w obecności prokuratora Dawida Szydłowskiego

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r., 17 grudnia 2015 r., 15 marca 2016 r., 17 maja 2016 r., 22 września 2016 r., 22 listopada 2016 r. i 5 stycznia 2017 r.

sprawy **R. T.** urodzonego (...) w S., syna J. i B. z domu L.,

### **oskarżonego o to, że:**

**1.** w dniu 26 stycznia 2014 roku w S. przy ul. (...) z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne na karę pozbawienia wolności w ciągu 6 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia z mieszkania, laptopa m-ki T., telefonu komórkowego m-ki I. (...) oraz pieniędzy w kwocie 450 zł o łącznej wartości strat 3.450 zł na szkodę B. W.,

### **to jest o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,**

**2.** w okresie od 21 do 23 czerwca 2014 roku w S. przy ul. (...), wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne na karę pozbawienia wolności w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej roku kary pozbawienia wolności, dokonał włamania do kontenera znajdującego się na terenie budowy poprzez otworzenie kłódki w nieustalony sposób, a następnie dokonał kradzieży agregatu marki (...), agregatu (...) oraz dwóch ubijaków (...) o łącznej wartości 24.000 zł na szkodę Firmy (...) SC z siedzibą w B.,

### **to jest o czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk,**

I. uznaje R. T. za winnego tego, że w dniu 26 stycznia 2014 r. w S., będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 marca 2004 r. sygn. akt V K 1558/03 za czyn z art. 279 § 1 kk na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, objętą wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 5 maja 2005 r. sygn. akt II K 30/05, którym orzeczono karę łączną 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał od 23 grudnia 2002 r. do 23 kwietnia 2003 r., od 27 kwietnia 2003 r. do 29 kwietnia 2003 r., od 15 stycznia 2005 r. do 1 września 2006 r., od 3 września 2006 r. do 12 marca 2007 r., od 12 września 2008 r. do 18 lutego 2009 r., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia z mieszkania przy ul. (...) laptopa m-ki T., telefonu komórkowego m-ki I. (...) oraz pieniędzy w kwocie 450 zł o łącznej wartości strat 3.450 zł, czym działał na szkodę B. W., to jest czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za występki ten na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. uznaje R. T. za winnego tego, że w okresie od 21 do 23 czerwca 2014 roku – w dacie bliżej nie ustalonej – w S., będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 marca 2004 r. sygn. akt V K 1558/03 za czyn z art. 279 § 1 kk na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, objętą wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego

w Gryfinie z dnia 5 maja 2005 r. sygn. akt II K 30/05, którym orzeczono karę łączną 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał od 23 grudnia 2002 r. do 23 kwietnia 2003 r., od 27 kwietnia 2003 r. do 29 kwietnia 2003 r., od 15 stycznia 2005 r. do 1 września 2006 r., od 3 września 2006 r. do 12 marca 2007 r., od 12 września 2008 r. do 18 lutego 2009 r., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia z otwartego kontenera znajdującego się na terenie budowy przy ul. (...) agregatu marki F., agregatu (...) oraz dwóch ubijaków(...) o łącznej wartości 24.000 zł, czym działał na szkodę Firmy (...) SC z siedzibą w B., to jest czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za występki ten na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk łączy wymierzone oskarżonemu w pkt. I i II kary i orzeka wobec niego karę łączną 1 (jednego) roku i 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia w całości szkód wyrządzonych popełnionymi przestępstwami poprzez zapłatę na rzecz:

-.

- B. W. kwoty 3.450 (trzech tysięcy czterystu pięćdziesięciu) złotych,
- (...) spółka cywilna w B. kwoty 24.000 (dwudziestu czterech) tysięcy złotych,

II. na podstawie art. 230 § 2 kpk zarządza zwrot do E. S. z siedzibą w B. kłódki marki G. wraz z dwoma kluczami,

III. na podstawie § 14 ust. 2 pkt. 1 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Mariusza Weissgerbera kwotę 864 (ośmiuset sześćdziesięciu czterech) złotych plus podatek VAT,

IV. na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach karnych zasądza od oskarżonego w całości na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym i opłatę karną w kwocie 300 (trzystu) złotych.

sygn. akt IV K 335/15

## UZASADNIENIE

W dniu 26 stycznia 2014 r. oskarżony R. T. wraz z pokrzywdzonym B. W., J. P. i B. L. spożywali alkohol. Następnie wszyscy udali się do mieszkania pokrzywdzonego przy ul. (...). Tam B. W. poszedł spać. Wówczas oskarżony zabrał z mieszkania należące do pokrzywdzonego laptop m-ki T., telefon komórkowy m-ki I. (...) jak też pieniądze w kwocie 450 zł. Następnie oskarżony opuścił mieszkanie. Łączna wartość zabranego mienia i pieniędzy wyniosła 3.450 zł.

Dowody:

- zeznania świadka B. W., k. 3-5, 7-8,
- zeznania świadka B. L., k. 10-11,
- wyjaśnienia oskarżonego, k. 36-37, 161-162, 242.

W czerwcu 2014 r. pokrzywdzona firma (...) SC z siedzibą w B. prowadziła w S. prace przy przebudowie ulicy (...) – m.in. przy skrzyżowaniu tej ulicy z ulicą (...). Prace prowadzone były przy użyciu sprzętu budowlanego w tym agregatów i ubijaków, które przechowywane były w przystosowanym do tego metalowym kontenerze, usytuowanym na placu budowy – w pobliżu pomieszczenia zajmowanego przez pracowników ochrony. Kontener był zamykany na kłódkę. Klucze do kłódki posiadali kierownik robót M. O., drugi kierownik robót M. L. i trzeci kierownik robót R. P.. W okresie od 21 do 22 czerwca 2014 r. prace na budowie nie były prowadzone.

Dowody:

- zeznania świadka M. O., k. 2-4, 242v,
- zeznania świadka M. L., k. 84, 272-273,
- zeznania świadka R. P., k. 85, 278v.

W tym czasie – w dniu bliżej nieustalonym – w godzinach nocnych, oskarżony otrzymał od swego znajomego informację, iż należący do pokrzywdzonej firmy kontener stoi otwarty, a w środku znajdują się maszyny budowlane. Oskarżony udał się tam co najmniej z jedną nieustaloną osobą. Po wejściu na teren budowy, z otwartego kontenera oskarżony zabrał agregat marki F., agregat (...) oraz dwa ubijaki (...) o łącznej wartości 24.000 zł. Maszyny z uwagi na swój ciężar wnoszone były z kontenera co najmniej przez dwie osoby. Oskarżony przetransportował następnie kolejno wszystkie wskazane maszyny do pomieszczenia piwnicznego przy ul. (...), należącego do J. S.. Tam maszyny te sprzedane zostały nieustalonym osobom.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 36-37, 161-162, 242,
- zeznania świadka K. S., k. 95, 242v-243,
- zeznania świadka M. O., k. 2-4, 242v,
- zeznania świadka G. Ż., k. 96, 303v,
- zeznania świadka K. C., k. 87-88, 278,
- zeznania świadka M. G., k. 92, 303,
- protokół oględzin kontenera, k. 7-8,
- opinia mechanoskopijna, k. 74-76.

Oskarżony R. T. ma 35 lat. Jest kawalerem. Na utrzymaniu posiada jedno dziecko w wieku 2 lat. Utrzymuje się z prac dorywczych. Oskarżony był uprzednio karany sądownie, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 marca 2004 r. sygn. akt V K 1558/03 za czyn z art. 279 § 1 kk na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, objętą wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 5 maja 2005 r. sygn. akt II K 30/05, którym orzeczono karę łączną 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał od 23 grudnia 2002 r. do 23 kwietnia 2003 r., od 27 kwietnia 2003 r. do 29 kwietnia 2003 r., od 15 stycznia 2005 r. do 1 września 2006 r., od 3 września 2006 r. do 12 marca 2007 r., od 12 września 2008 r. do 18 lutego 2009 r.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 36-37, 161-162, 242,
- dane o osobie, k. 39,
- dane o karalności, k. 106,
- odpisy wyroków, k. 130-149.

Oskarżony R. T. przyznał się do pierwszego z zarzuconych mu czynów – kwestionując jedynie ilość skradzionych pieniędzy. Wyjaśnił, iż ukraść miał nie 450 zł a 400 zł. W odniesieniu do drugiego z czynów oskarżony wskazał, że faktycznie dokonał zaboru przedmiotowych maszyn budowlanych, ale nie dokonywał włamania do kontenera pokrzywdzonej firmy, gdyż kontener ten był już otwarty. Oskarżony wskazał też, że w realizacji tego czynu uczestniczył J. S., który następnie skradzione maszyny zabezpieczył, po czym zbył je osobom trzecim. Na dalszym

etapie prowadzonego procesu oskarżony zaprzeczył temu, by J. S. uczestniczyć miał w przestępczych działaniach oskarżonego. Uprzednio wyjaśniał inaczej chcąc celowo pomówić J. S., z którym był wówczas skonfliktowany. Oskarżony wskazał też, że zaboru maszyn dokonał sam – po tym jak o możliwości takiej dowiedział się od swego znajomego R. K..

Sąd częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. W kwestii pierwszego z czynów wyjaśnienia te korespondowały z relacją pokrzywdzonego oraz zeznaniami B. L.. Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego jedynie w tej części, gdzie zaniżył on ilość skradzionych B. W. pieniędzy. Wyjaśnieniom oskarżonego przeczyły tu rzeczowe i przekonujące zeznania pokrzywdzonego.

W odniesieniu z kolei do tej części wyjaśnień oskarżonego, które dotyczyły czynu drugiego, sąd dał im wiarę, iż zrealizowana przez oskarżonego kradzież dokonana została z otwartego już kontenera. W tej mierze wyjaśnienia te jawiły się jako przekonujące i zborne. W przymacie zeznań złożonych przez pracowników pokrzywdzonej firmy (...) SC, jak też pracowników ochrony, nie sposób było bowiem z całkowitą pewnością przyjąć, iż kontener z którego oskarżony ukradł maszyny budowlane, został skutecznie zamknięty na kłódkę na czas przerwy w pracy. Przeprowadzona opinia mechaniczna nie ujawniła nadto, by zamek kłódki kontenera został uszkodzony, czy mechanicznie przełamany. Materiały sprawy nie ujawniały też związku oskarżonego z osobami tam pracującymi, jak też nie sygnalizowały nawet tego, by oskarżony mógł mieć jakkolwiek dostęp do klucza, którym można było otworzyć zamek tego kontenera.

Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego, iż kradzieży mienia pokrzywdzonej spółki dokonywał sam. Z uwagi na wagę agregatów i ubijaków – na co w swych zeznaniach uwagę zwracali pracownicy pokrzywdzonego – było to niemożliwe. Do wyniesienia wskazanych maszyn budowlanych potrzebne były bowiem co najmniej dwie osoby. Nie kwestionując więc tego, że oskarżony samodzielnie mógł dokonywać transportu kradzionego mienia – z miejsca kradzieży do pomieszczeń piwnicznych – na przykład za pomocą bliżej wskazanego przez siebie wózka, dostrzec należy, iż potrzebował on jeszcze co najmniej jednej osoby do wyniesienia wskazanych maszyn i umieszczenia ich na takim wózku. Wbrew zatem jego wyjaśnieniom przedmiotowej kradzieży nie mógł on dokonać sam.

Mając na względzie powyższe sąd zaniechał potrzeby oceniania wyjaśnień oskarżonego odnośnie tego, czy J. S. był osobą uczestniczącą w realizacji zarzucanego oskarżonemu czynu. Z pewnością bowiem oskarżony czynu tego nie mógł fizycznie zrealizować sam. Zważywszy zaś na rozbieżność w wyjaśnieniach oskarżonego odnośnie tego, czy J. S. brał udział w kradzieży czy też nie, oraz uwzględniając zaprzeczenia w tej mierze samego J. S., możliwym było co najwyżej ustalenie, iż oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą.

Sąd dał wiarę zeznaniom B. W.. Zeznania te były rzeczowe, logicznie i zborne. Były też wewnętrznie konsekwentne i przekonujące. W szczególności sąd dał pokrzywdzonemu wiarę, iż skradziona przez oskarżonego kwota pieniędzy to 450 zł – a nie 400 zł, jak wyjaśnił oskarżony. Zważywszy na to, iż pokrzywdzony od początku na okoliczność taką wskazywał, a fakt kradzieży innych należących do niego przedmiotów potwierdzony został wyjaśnieniami oskarżonego, ocenić należało, iż pokrzywdzony zeznawał szczerze, w sposób przemyślany i przekonujący.

Sąd dał wiarę także zeznaniom B. L.. Jej zeznania co do zasady korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonego. Znalazły też potwierdzenie w relacji oskarżonego.

Odnosząc się do treści zeznań M. O., M. L., R. P., K. S., G. Ż., K. C. i M. G. wskazać należy, iż zeznania te były wiarygodne co do faktu dokonanej kradzieży na szkodę wykonawcy robót, jak i wartości skradzionych rzeczy. Okoliczności te przedstawiono rzeczowo. Nie były też w sprawie kwestionowane. Sąd na podstawie zeznań wskazanych świadków ustalił także, kto posiadał klucze do kłódki kontenera, jak kontener ten był zabezpieczony oraz, kto miał do niego dostęp. Szczegółowa analiza zeznań wskazanych świadków nie pozwalała jednak w sposób pewny ustalić, że przed pojawieniem się oskarżonego przy wskazanym kontenerze, kłódka zabezpieczająca jego drzwi faktycznie była zamknięta. Za jej zamknięcie odpowiadał M. O., który jednak tego nie uczynił zlecając to G. Ż.. Ten przekonywał, że zatrzasnął kłódkę, ale w sprawie ustalono też, że w tym dniu jeszcze jacyś pracownicy pracowali na budowie. Niewykluczonym było więc, że i oni mogli mieć dostęp do wskazanego kontenera – zwłaszcza, że wszyscy kierownicy budowy już ją opuścili. Z zeznań pracownic ochrony wynikało nadto, że w okresie wolnym od pracy na budowie

pojawiali się inni jeszcze pracownicy. Nie wykluczonym było więc, że i oni mogli mieć dostęp do kontenera, którego potencjalnie mogli nie zamknąć. Zeznania samych zaś pracowników ochrony ujawniały duże wątpliwości. Przekonywały one bowiem, że na ich zmianie nie mogło dojść do kradzieży mienia z kontenera, gdyż jego otwarcie byłoby przez nie słyszane. Tymczasem do kradzieży przecież doszło, a K. S. w dniu 23 czerwca 2014 r. zastał kontener otwarty na oścież. Suma więc zeznań wszystkich przywołanych świadków ujawniała zbyt duże wątpliwości, by wbrew wyjaśnieniom oskarżonego przyjąć, że to on otworzyć miał wskazany kontener.

Wiarygodność zebranych w sprawie dowodów rzeczowych i dowodów z dokumentów nie budziła zastrzeżeń sądu i storn. Zaprotokołowane czynności policyjne ujęto w sposób rzeczowy i formalnie prawidłowy. Urzędowy charakter tych dokumentów dodatkowo wspierał ich wiarygodność. Podobnie ocenić należało wydaną w sprawie opinię mechanoskopijną. Opinia tą sporządzono w sposób przejrzysty i czytelny – po wcześniejszym przeprowadzeniu stosownych badań, a jej autorem była osoba posiadająca odpowiednią wiedzę fachową.

Zebrane i ocenione jak wyżej dowody potwierdziły przestępcze zachowania oskarżonego w obu przypadkach.

Oskarżony w pierwszym przypadku zabrał w celu przywłaszczenia należące do B. W. przedmioty majątkowe z jego mieszkania. Był to sprzęt elektroniczny i gotówka o łącznej wartości 3.450 zł. W tym zakresie działanie oskarżonego stanowiło realizację kradzieży w rozumieniu art. 278 § 1 kk.

Podobnie rzecz się miała w drugim przypadku. Jak już wyżej wskazano, kontener z którego oskarżony zabrał w celu przywłaszczenia dwa agregaty i dwa ubijaki – o łącznej wartości 24.000 zł – faktycznie mógł być niezamknięty. A stąd dokonana kradzież nie była realizacją kradzieży z włamaniem. Z tych względów także drugi z czynów zakwalifikowano z art. 278 § 1 kk.

Oskarżony każdego z tych czynów dopuścił się w warunkach recydywy. Był on bowiem uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 marca 2004 r. sygn. akt V K 1558/03 za czyn z art. 279 § 1 kk na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, objętą wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 5 maja 2005 r. sygn. akt II K 30/05, którym orzeczono karę łączną 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał od 23 grudnia 2002 r. do 23 kwietnia 2003 r., od 27 kwietnia 2003 r. do 29 kwietnia 2003 r., od 15 stycznia 2005 r. do 1 września 2006 r., od 3 września 2006 r. do 12 marca 2007 r., od 12 września 2008 r. do 18 lutego 2009 r. Aktualnie więc czyny swe realizował już jako recydywista, gdyż nie upłynęło jeszcze pięć lat od opuszczenia przez oskarżonego zakładu karnego, gdy popełnił nowe przestępstwa umyślne – podobne do przestępstwa, za które był skazany – a przy tym okres odbywania przez niego uprzedniej kary przekroczył 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Stopnie społecznej szkodliwości każdego z czynów oskarżonego ocenić należało jako znaczne. W przypadku pierwszego z czynów oskarżony dokonał kradzieży mienia osoby dla siebie znanej, która goszcząc oskarżonego w sposób oczywisty obdarzyła go zaufaniem. W drugim zaś przypadku sąd miał na uwadze ewidentnie zaplanowany sposób działania oskarżonego na co wskazywało porozumienie z co najmniej jeszcze jedną osobą i fakt posiadania potrzebnego do przewożenia skradzionych rzeczy środka transportu. Zważywszy nadto na wartość skradzionego mienia sąd za bardziej społecznie szkodliwy uznał drugi z czynów oskarżonego.

W sprawie nie ustalono, by istniały okoliczności wyłączające jak też i ograniczające bezprawność, czy winę oskarżonego. Oskarżony jako osoba dorosła i w pełni poczytalna, miał możliwość rozpoznania znaczenia swoich czynów i podjęcia decyzji o odstąpieniu od ich popełnienia, a mimo to zachował się w sposób niezgodny z prawem, a więc wbrew regułom wymaganym od każdego przeciętnego człowieka, którego swoboda postępowania nie jest ograniczona okolicznościami wyłączającymi winę. Oskarżony zdawał sobie zatem sprawę, iż jego zachowanie będzie przestępstwem, tym bardziej, że wcześniej podobne przestępstwa popełniał w już przeszłości, za co był karany. Ustalenie powyższych przesłanek dało sądowi podstawę do przypisania oskarżonemu winy, co do wszystkich opisanych wyżej czynów.

Przy wymiarze tej kar na niekorzyść oskarżonego przyjęto działanie z niskich pobudek (w celu uzyskania korzyści majątkowej). Za surowszym potraktowaniem oskarżonego przemawiała też jego uprzednia karalność, a zwłaszcza fakt działania w ramach kwalifikowanego powrotu do przestępstwa.

Sąd na korzyść oskarżonego przyjął zaś to, że oskarżony przyznał się do winy i złożył w sprawie obciążające dla siebie wyjaśnienia.

Kierując się powyższymi przesłankami za pierwszy czynów sąd wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a za drugi z czynów karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Tak ukształtowany rozmiar kar uznać należało za adekwatny do stopnia winy oskarżonego i współmierny do stopni społecznej szkodliwości jego czynów. Sankcje te winny osiągnąć wobec oskarżonego także cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz zaspokoić potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd połączył oskarżonemu wymierzone mu kary pozbawienia wolności i orzekł wobec niego karę łączną 1 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczenie kary łącznej było możliwe ponieważ oskarżony dopuścił się przypisanych mu przestępstw w warunkach ciągu przestępstw, czyli zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny co do któregośkolwiek z popełnionych przez niego przestępstw, a także dlatego, że sąd orzekł w stosunku do niego kary pozbawienia wolności, które podlegają łączeniu zgodnie z art. 85 kk jako kary tego samego rodzaju. Zaistniały tym samym ustawowe przesłanki wymierzenia oskarżonemu kary łącznej w wymiarze od 1 roku i 3 miesięcy do 2 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności – tyle bowiem wynosiła suma kar jednostkowych. Sąd uznał na podstawie ujawnionych w trakcie postępowania okoliczności, że w stosunku do oskarżonego należy w dostrzegalnym zakresie uwzględnić zasadę absorpcji kosztem zasady kumulacji kar. Czyny oskarżonego godziły bowiem w analogiczne dobra prawne. Popełnione zostały także na przestrzeni okresu czasu, który nie był znacząco długi.

Wobec oskarżonego orzeczono obowiązek naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwami w nominalnym ich rozmiarze. Wskazany środek kompensacyjny obejmował tu restytucję wartości skradzionych przedmiotów, który wartość ustalono, a których pokrzywdzeni nie odzyskali.

Zabezpieczoną kłódkę, jako zbędny już w sprawie dowód rzeczowy, zwrócono pokrzywdzonej spółce.

Na rzecz obrońcy oskarżonego – ustanowionego z urzędu – zasądzono prawem przewidziane wynagrodzenie uwzględniające ilość terminów rozprawy z udziałem tego obrońcy.

Oskarżonego obciążono na koniec kosztami sądowymi, wynikłymi z prowadzenia przeciw niemu postępowania karnego zakończonego skazaniem, w tym wynikającą z przepisów opłatą karną.